

BS/96/2010

**ETYCZNE ASPEKTY ZAPŁODNIENIA
IN VITRO**



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
4 lutego 2010 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Wykonywanie zapłodnienia pozaustrojowego nadal nie jest w Polsce uregulowane prawnie. Obecnie w parlamencie znajduje się kilka projektów ustaw dotyczących tej kwestii, zasadniczo różniących się proponowanymi rozwiązaniami. Najbardziej restrykcyjny z nich, przygotowany przez posła PiS Bolesława Piechę, zakazuje przeprowadzania tego rodzaju zabiegów. Najbardziej liberalny obywatelski projekt ustawy ws. in vitro, złożony przez byłego ministra zdrowia Marka Balickiego, dopuszcza tworzenie i zamrażanie wielu zarodków oraz korzystanie z tej metody nie tylko przez małżeństwa. Niedawno Sejm odrzucił zgłoszony przez posłów koła Polska Plus projekt nowelizacji Kodeksu karnego, przewidujący kary za przeprowadzanie zabiegów zapłodnienia in vitro. Do dyskusji na ten temat włączył się także Kościół katolicki, przypominając swoje stanowisko w tej sprawie. Kwestia ta dość niespodziewanie stała się też istotnym tematem kampanii przed wyborami prezydenckimi.

Chociaż przeprowadzanie zapłodnienia in vitro jest przedmiotem sporów politycznych, kwestia ta nie budzi większych kontrowersji w społeczeństwie.

AKCEPTACJA METODY ZAPŁODNIENIA POZAUSTROJOWEGO

Poziom poparcia dla korzystania przez małżeństwa niemogące mieć dzieci z zapłodnienia in vitro zmieniał się w zależności od przebiegu społecznych dyskusji na temat etycznej dopuszczalności stosowania tej metody, jednak nigdy w naszych dotychczasowych badaniach nie był niższy niż 60% (w roku 2008). W ostatnim badaniu¹ akceptację zabiegów in vitro w przypadku małżeństw wyraziło 73% badanych, o 4 punkty mniej niż w ubiegłym roku.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (241) przeprowadzono w dniach 10 – 16 czerwca 2010 roku na liczącej 977 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Czy, Pana(i) zdaniem, w sytuacji, kiedy małżeństwo nie może mieć dzieci, powinno mieć możliwość dokonania zabiegu zapłodnienia poza organizmem kobiety czy też nie powinno?	Wskazania respondentów według terminów badań					
	1995	2003	2005	2008	2009	2010
	w procentach					
Zdecydowanie tak	44	36	46	33	53	44
Raczej tak	29	28	30	27	24	29
Raczej nie	8	10	9	13	10	9
Zdecydowanie nie	8	10	6	13	7	9
Trudno powiedzieć	11	16	9	14	6	9

Mniej powszechna jest aprobata korzystania z zapłodnienia pozaustrojowego przez pary heteroseksualne żyjące w związkach nieformalnych. Akceptuje je ponad połowa ankietowanych (58%), a co trzeci badany (32%) wyraża sprzeciw. Jednak za dostępnością zapłodnienia in vitro dla konkubinatów opowiada się obecnie nieco więcej osób niż rok temu.

Tabela 2

Czy, Pana(i) zdaniem, w sytuacji, kiedy kobieta i mężczyzna żyjący w stałym związku, ale niebędący małżeństwem nie mogą mieć dzieci, powinni mieć możliwość dokonania zabiegu zapłodnienia poza organizmem kobiety czy też nie powinni?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	2009	2010
	w procentach	
Zdecydowanie tak	29	27
Raczej tak	24	31
Raczej nie	23	19
Zdecydowanie nie	16	13
Trudno powiedzieć	8	10

Stosunkowo najmniej ankietowanych (43%) byłoby skłonnych się zgodzić na to, aby z zabiegów zapłodnienia in vitro korzystały samotne kobiety pragnące mieć potomstwo. Podejście społeczeństwa także do tej kwestii jest obecnie bardziej liberalne niż rok temu. O ile wówczas przeważała dezaprobata, o tyle obecnie grupy osób opowiadających się za zapewnieniem samotnym kobietom dostępu do korzystania z zapłodnienia pozaustrojowego i sprzeciwiających się temu są niemal takie same.

Tabela 3

Czy, Pana(i) zdaniem, w sytuacji, kiedy kobieta niemająca męża ani stałego partnera nie może mieć dzieci, powinna mieć możliwość dokonania zabiegu zapłodnienia poza organizmem kobiety czy też nie powinna?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	2009	2010
	w procentach	
Zdecydowanie tak	17	16
Raczej tak	22	27
Raczej nie	26	25
Zdecydowanie nie	25	19
Trudno powiedzieć	10	13

Na opinie o stosowaniu zapłodnienia in vitro wpływają takie cechy społeczno-demograficzne badanych, jak: wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie i sytuacja materialna. Relatywnie najczęściej przeprowadzanie zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego akceptują osoby mające od 25 do 34 lat (a więc te, które z racji wieku najbardziej rozumieją potrzeby związane z posiadaniem potomstwa i zarazem najczęściej mogą być osobiście zainteresowane skorzystaniem z tej techniki), mieszkańcy miast liczących powyżej 100 tys. ludności, respondenci z wykształceniem średnim i wyższym oraz ludzie najlepiej sytuowani. Zastrzeżenia wobec metody zapłodnienia in vitro mają przede wszystkim osoby starsze (powyżej 64 roku życia), mieszkańcy wsi, badani z wykształceniem podstawowym oraz respondenci względnie słabiej sytuowani. Niezależnie od tych zróżnicowań, w grupach najczęściej niepróbujących stosowania zapłodnienia in vitro także przeważa przekonanie, że powinno być ono dostępne dla małżeństw.

Czynnikiem wpływającym na stopień akceptacji przeprowadzania zabiegów zapłodnienia in vitro jest stosunek do wiary i nauczania Kościoła katolickiego. Blisko co drugi dorosły Polak (46%) deklaruje się jako osoba wierząca i stosująca się do wskazań Kościoła. Niemal równoliczną grupę (47%) stanowią badani wierzący, ale na swój własny sposób. Tylko nieliczni uznają się za agnostyków: nie potrafią jednoznacznie się określić, czy są wierzący (3%), lub też deklarują brak wiary (ogółem 4%). Stosunek do zapłodnienia in vitro jest stosunkowo najmniej jednoznaczny wśród respondentów należących do pierwszej z wymienionych kategorii, a więc wśród tych, którzy zaliczają siebie do osób wierzących i stosujących się do wskazań Kościoła. Jednak także w tej grupie wyraźnie przeważa poparcie dla wykorzystywania tej metody w przypadku małżeństw borykających się z problemem bezpłodności. Okazuje się zatem, że – mimo deklarowanej wierności nauczaniu Kościoła – stanowisko tych osób w kwestii zapłodnienia in vitro jest z tym nauczaniem wyraźnie sprzeczne. W dalszej części analiz zobaczymy, że akceptacja stosowania tej metody przez osoby deklarujące kierowanie się wskazaniem Kościoła nie wynika z niewiedzy co do jego stanowiska w tej sprawie.

Tabela 4

Który z poniższych opisów najbardziej pasuje do Pana(i) sytuacji?	Czy, Pana(i) zdaniem, w sytuacji, kiedy małżeństwo nie może mieć dzieci, powinno mieć możliwość dokonania zabiegu zapłodnienia poza organizmem kobiety czy też nie powinno?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Jestem wierzący(a) i stosuję się do wskazań Kościoła	59	27	14
Jestem wierzący(a) na swój własny sposób	84	10	5
Nie mogę powiedzieć, czy jestem wierzący(a), czy też nie	80	19	2
Nie jestem wierzący(a) i nie interesuję się tymi sprawami/ Jestem niewierzący(a), ponieważ nauki Kościołów są błędne	97	3	4

Innym wskaźnikiem religijności, na ogół wykorzystywanym przez nas do analiz, jest częstość uczestniczenia w praktykach religijnych. Im mniejsze zaangażowanie w te praktyki, tym większa akceptacja stosowania zapłodnienia in vitro. Jednak także wśród osób najbardziej aktywnych pod tym względem, kilka razy w tygodniu biorących udział w praktykach religijnych, przeważa poparcie dla korzystania z techniki zapłodnienia pozaustrojowego przez małżeństwa dotknięte problemem bezpłodności.

Tabela 5

Udział w praktykach religijnych	Czy, Pana(i) zdaniem, w sytuacji, kiedy małżeństwo nie może mieć dzieci, powinno mieć możliwość dokonania zabiegu zapłodnienia poza organizmem kobiety czy też nie powinno?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Kilka razy w tygodniu	51	40	9
Raz w tygodniu	63	25	13
1 – 2 razy w miesiącu	77	15	8
Kilka razy w roku	88	6	5
W ogóle nie uczestniczy	89	5	5

Stosunek do zapłodnienia in vitro jest związany z oceną innych zachowań, piętnowanych w etyce katolickiej, dotyczących seksu, prokreacji oraz kwestii bioetycznych, takich jak: stosowanie środków antykoncepcyjnych (R Pearsona = 0,48), życie w związku przed ślubem (R Pearsona = 0,39), rozwód (R Pearsona = 0,34), homoseksualizm (R Pearsona = 0,31), przerywanie ciąży (R Pearsona = 0,31), uprawianie seksu przed zawarciem małżeństwa (R Pearsona = 0,30) oraz eutanazja (R Pearsona = 0,30). Akceptacja korzystania z tej metody przez nieplodne małżeństwa idzie w parze z większym

przyzwoleniem na wymienione wyżej zachowania i odwrotnie: dezaprobatą stosowania zapłodnienia in vitro wiąże się z ich potępieniem.

Warto przy tym podkreślić, że mimo iż charakter zastrzeżeń wysuwanych przez Kościół katolicki zarówno wobec przerywania ciąży, jak i zapłodnienia in vitro jest po części ten sam (zdarzało się, że było ono wprost porównywane do aborcji), są to zachowania zdecydowanie odmiennie wartościowane społecznie. Aborcja – w odróżnieniu od stosowania zapłodnienia pozaustrojowego – należy do zachowań spotykających się z dezaprobatą większości polskiego społeczeństwa. Potępia ją także większość osób opowiadających się za dopuszczalnością korzystania z techniki zapłodnienia in vitro przez niepłodne małżeństwa.

Światopoglądowy spór o wykorzystywanie techniki zapłodnienia in vitro znajduje odzwierciedlenie w sferze polityki. Opinie na temat dopuszczalności stosowania tej metody wiążą się więc do pewnego stopnia z orientacją polityczną i preferencjami partyjnymi badanych. Zapłodnienie in vitro częściej akceptują osoby identyfikujące się z lewicą niż deklarujące poglądy prawicowe. W elektoratach partyjnych za dopuszczalne uznaje je zdecydowana większość zwolenników PO, SLD i PSL. Stosowanie zapłodnienia pozaustrojowego budzi najwięcej wątpliwości w elektoracie PiS, choć także wśród sympatyków tego ugrupowania przeważa pogląd, że technika ta powinna być dostępna dla małżeństw niemogących mieć dzieci.

Tabela 6

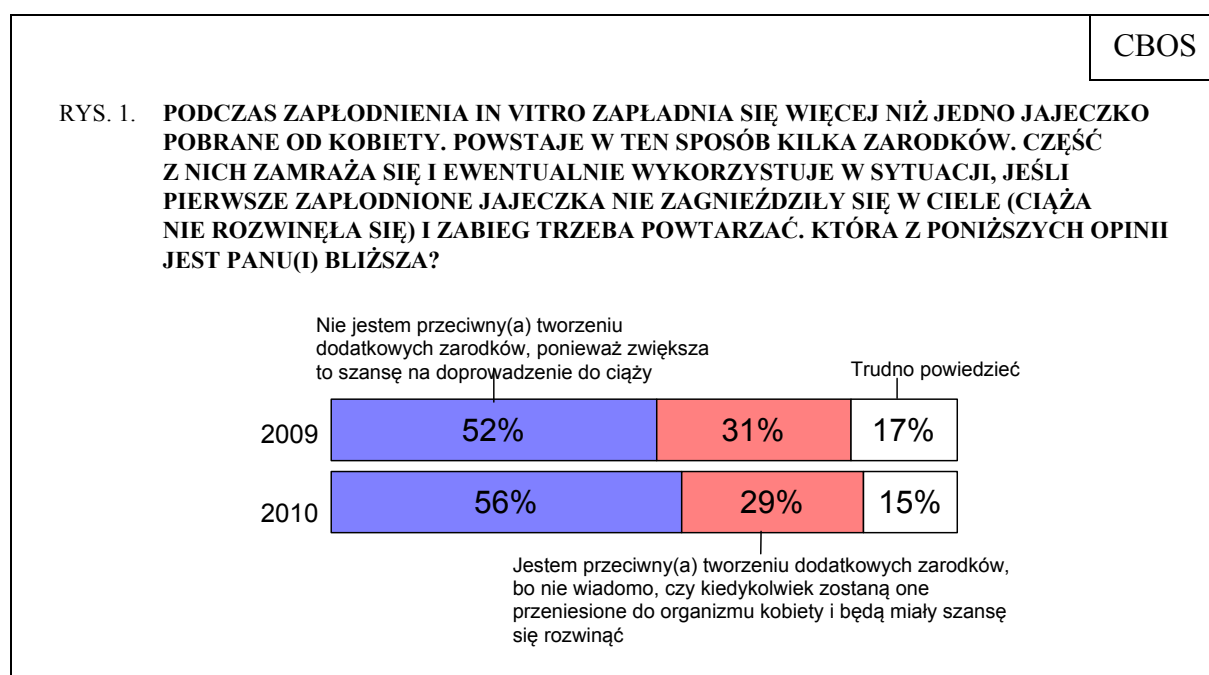
Potencjalne elektoraty partyjne	Czy, Pana(i) zdaniem, w sytuacji, kiedy małżeństwo nie może mieć dzieci, powinno mieć możliwość dokonania zabiegu zapłodnienia poza organizmem kobiety czy też nie powinno?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PO	90	8	2
SLD	80	16	4
PSL	77	12	11
PiS	52	34	14

PROBLEM NADLICZBOWYCH ZARODKÓW

Największe kontrowersje związane z przeprowadzaniem zapłodnienia pozaustrojowego budzi kwestia tworzenia nadliczbowych zarodków. Za zapładnianiem większej liczby jajeczek pobranych z organizmu kobiety niż potrzeba do jednokrotnego wykorzystania przemawiają względy praktyczne, decydujące w znacznym stopniu o efektywności i kosztach

tej metody, przeciw – zastrzeżenia etyczne, wyrażane przez zwolenników zasady ochrony każdej istoty ludzkiej od jej poczęcia, a dotyczące niszczenia zarodków niewykorzystanych.

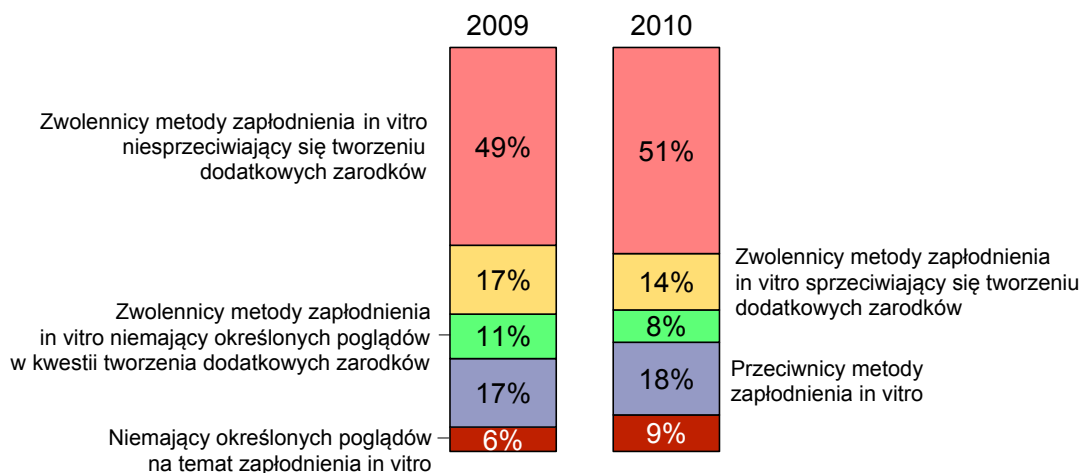
W społeczeństwie przeważa w tej kwestii podejście utilitarne, jest ono obecnie nawet nieco częstsze niż rok temu. Ponad połowa Polaków (56%) podziela opinię, że ważniejsza jest skuteczność tej techniki niż to, czy wszystkie zarodki zostaną w przyszłości przeniesione do organizmu kobiety i będą miały szansę się rozwijać. Przeciw tworzeniu dodatkowych zarodków jest blisko co trzeci ankietowany (29%).



Stosunek do tworzenia nadliczbowych zarodków jest ściśle związany z akceptacją stosowania techniki zapłodnienia in vitro. Zwolennicy korzystania z tej metody przez bezpłodne małżeństwa w większości (70%) dopuszczają tworzenie dodatkowych zarodków, przeciwna temu jest niespełna co piąta osoba akceptująca zapłodnienie in vitro (19%).

Jeśli uwzględnić stosunek badanych do korzystania z metody zapłodnienia pozaustrojowego (w przypadku małżeństw), a zarazem do problemu nadliczbowych zarodków, to okazuje się, że połowę społeczeństwa (51%) stanowią osoby akceptujące zapłodnienie in vitro i niemające nic przeciwko tworzeniu dodatkowych zarodków w celu zwiększenia skuteczności tej metody. Z kolei co siódmy Polak (14%) dopuszcza przeprowadzanie zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego, ale jednocześnie sprzeciwia się powstawaniu nadliczbowych zarodków. Dla przypomnienia: 18% badanych jest w ogóle przeciwnych wykorzystywaniu techniki zapłodnienia in vitro.

RYS. 2. STOSUNEK DO STOSOWANIA ZAPŁODNIENIA IN VITRO (PRZEZ PARY MAŁŻEŃSKIE) I TWORZENIA DODATKOWYCH ZARODKÓW



Istotne znaczenie dla opinii w kwestii tworzenia dodatkowych zarodków ma formacja światopoglądowa badanych. Osoby określające się jako wierzące i stosujące do wskazań Kościoła wyraźnie częściej niż pozostali badani (wierzący na swój własny sposób oraz agnostycy i niewierzący) mają etyczne zastrzeżenia do tworzenia dodatkowych zarodków. Jednak także wśród nich przeważa przekonanie, że skuteczność metody zapłodnienia in vitro jest ważniejsza niż los nadliczbowych zarodków.

Tabela 7

Który z poniższych opisów najbardziej pasuje do Pana(i) sytuacji?	Która z poniższych opinii jest Panu(i) bliższa?		
	Jestem przeciwny(a) tworzeniu dodatkowych zarodków, bo nie wiadomo, czy kiedykolwiek zostaną one przeniesione do organizmu kobiety i będą miały szansę się rozwinąć	Nie jestem przeciwny(a) tworzeniu dodatkowych zarodków, ponieważ zwiększa to szansę na doprowadzenie do ciąży	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Jestem wierzący(a) i stosuję się do wskazań Kościoła	38	43	19
Jestem wierzący(a) na swój własny sposób	22	64	14
Nie mogę powiedzieć, czy jestem wierzący(a), czy też nie	25	73	2
Nie jestem wierzący(a) i nie interesuję się tymi sprawami/ Jestem niewierzący(a), ponieważ nauki Kościołów są błędne	10	84	6

Bardziej wyraźnie opinie w tej kwestii różnicuje religijność mierzona częstością udziału w praktykach religijnych. Losem nadliczbowych zarodków powstałych w wyniku zapłodnienia in vitro przejmują się przede wszystkim osoby uczestniczące w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu: blisko połowa z nich jest przeciwna ich tworzeniu. Wśród osób praktykujących raz w tygodniu przewagę mają już zwolennicy utylitarnego podejścia do tej kwestii. Im rzadszy deklarowany udział w praktykach religijnych, tym takie stanowisko jest częściej spotykane.

Tabela 8

Udział w praktykach religijnych	Która z poniższych opinii jest Panu(i) bliższa?		
	Jestem przeciwny(a) tworzeniu dodatkowych zarodków, bo nie wiadomo, czy kiedykolwiek zostaną one przeniesione do organizmu kobiety i będą miały szansę się rozwinąć	Nie jestem przeciwny(a) tworzeniu dodatkowych zarodków, ponieważ zwiększa to szansę na doprowadzenie do ciąży	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Kilka razy w tygodniu	49	34	17
Raz w tygodniu	36	45	19
1 – 2 razy w miesiącu	25	60	15
Kilka razy w roku	22	70	8
W ogóle nie uczestniczy	10	76	14

Wpływ orientacji światopoglądowej na opinie w tej kwestii pociąga za sobą ich zróżnicowanie ze względu na poglądy polityczne badanych. Tworzenie dodatkowych zarodków w celu zwiększenia skuteczności metody zapłodnienia in vitro częściej dopuszczają osoby deklarujące poglądy lewicowe lub centrowe niż badani identyfikujący się z prawicowym systemem wartości i przekonań. W elektoratach partyjnych sprzeciw wobec powstawania nadliczbowych zarodków stosunkowo najczęściej wyrażają zwolennicy PiS.

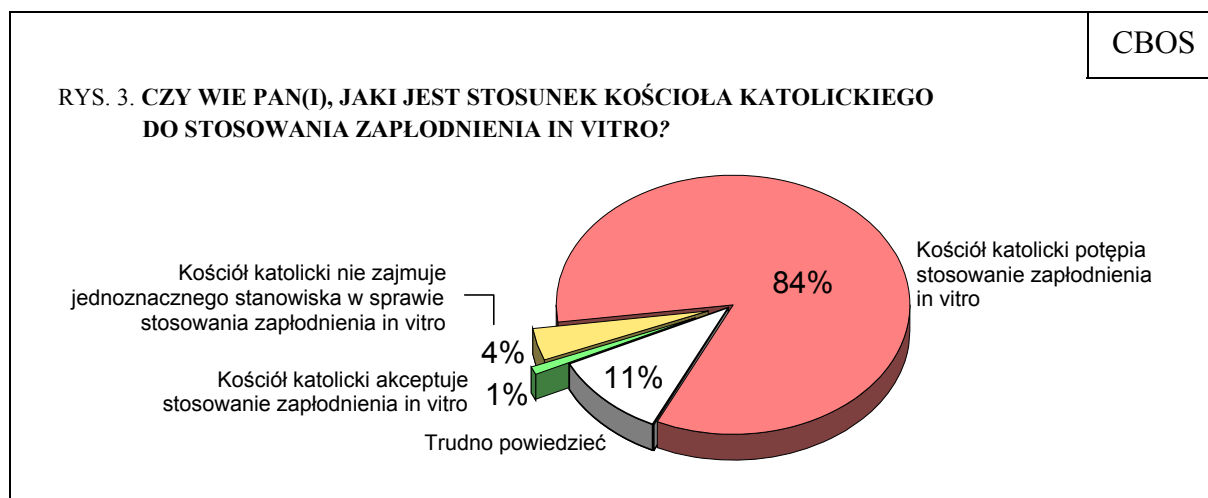
Tabela 9

Potencjalne elektoraty partyjne	Która z poniższych opinii jest Panu(i) bliższa?		
	Jestem przeciwny(a) tworzeniu dodatkowych zarodków, bo nie wiadomo, czy kiedykolwiek zostaną one przeniesione do organizmu kobiety i będą miały szansę się rozwinąć	Nie jestem przeciwny(a) tworzeniu dodatkowych zarodków, ponieważ zwiększa to szansę na doprowadzenie do ciąży	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS	40	42	18
PSL	34	44	22
PO	25	66	10
SLD	22	68	10

ZAPŁODNIENIE IN VITRO A NAUCZANIE KOŚCIOŁA

Kościół katolicki od początku i w sposób jednoznaczny potępia wykonywanie zabiegów zapłodnienia in vitro. Oficjalne stanowisko Kościoła katolickiego w tej kwestii wyrażone zostało już w dokumencie Kongregacji Nauki Wiary z 1987 roku: „Donum Vitae. Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania”. Ostatnio nauczanie Kościoła w tej kwestii przypomnieli biskupi w komunikacie z 352. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski. Czytamy w nim: „Technologia ta pociąga za sobą przewidywane i planowane uśmiercanie istot ludzkich w fazie embrionalnej. Jest zarazem instrumentalnym i przedmiotowym ich traktowaniem. Poprzez laboratoryjne namnażanie embrionów obciąża poważną odpowiedzialnością moralną wobec ich życia i ludzkiej godności. Metoda ta jest niezgodna z prawem Bożym i naturą człowieka”.

Zdecydowana większość dorosłych Polaków (84%) zna stanowisko Kościoła katolickiego w kwestii zapłodnienia in vitro. Tylko bardzo nieliczni uważają, że Kościół akceptuje tę technikę (1%) lub że nie zajmuje jednoznacznego stanowiska w tej sprawie (4%).



Kościół katolicki uznaje za grzech przeprowadzanie i poddawanie się zabiegom zapłodnienia in vitro, a także popieranie stosowania tej techniki. Niedawno Rada ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski ogłosiła, że katolicy, którzy stosują in vitro albo stanowią prawo umożliwiające tę procedurę, nie mogą przystępować do komunii.

Mimo znajomości nauczania Kościoła na ten temat, większość badanych nie uznaje za grzech stosowania ani wspierania zapłodnienia in vitro. Z punktu widzenia większości respondentów (od 66% do 69%) nie popełniają grzechu ani lekarze wykonujący zabiegi zapłodnienia in vitro, ani kobiety poddające się tym zabiegom, ani też osoby działające na rzecz dopuszczalności tej metody lub w jakikolwiek sposób ją popierające. Za grzeszne uznaje te zachowania tylko od 15% do 17% badanych.

Tabela 10

Czy z Pana(i) punktu widzenia:	
▪ lekarze wykonujący zabiegi zapłodnienia in vitro	
popołniają grzech	17%
nie popołniają grzechu	66%
Trudno powiedzieć	16%
▪ kobiety poddające się zabiegowi zapłodnienia in vitro	
popołniają grzech	16%
nie popołniają grzechu	69%
Trudno powiedzieć	15%
▪ politycy uchwalający prawo dopuszczające zapłodnienie in vitro	
popołniają grzech	17%
nie popołniają grzechu	67%
Trudno powiedzieć	16%
▪ osoby popierające prawo dopuszczające zapłodnienie in vitro	
popołniają grzech	15%
nie popołniają grzechu	68%
Trudno powiedzieć	17%

Na opinie w tej kwestii wpływa przede wszystkim religijność. Respondenci, którzy charakteryzują siebie jako osoby wierzące i stosujące się do wskazań Kościoła, częściej niż przeciętnie uznają wykonywanie lub popieranie tej techniki za grzech (25% – 26%). Dwukrotnie większy jest jednak wśród nich odsetek osób deklarujących, że z ich punktu widzenia nie jest to grzech (51% – 54%). Bardziej wyraźnie opinie w tej kwestii różnicuje częstość uczestnictwa w praktykach religijnych. Respondenci kilka razy w tygodniu biorący udział w praktykach religijnych zdecydowanie częściej niż badani, którzy rzadziej praktykują, są przekonani, że grzech popołniają zarówno lekarze wykonujący zabiegi zapłodnienia in vitro, kobiety poddające się tym zabiegom, jak i osoby działające na rzecz dopuszczalności tej metody lub w inny sposób ją popierające (41% – 43%).



Polacy rozpatrują przeprowadzanie zapłodnienia pozaustrojowego przede wszystkim w kategoriach utylitarnych. Większość z nich dopuszcza stosowanie tej techniki. W opinii społecznej prawo do korzystania z niej powinny mieć przede wszystkim małżeństwa, ale – w ocenie większości dorosłych Polaków – także pary żyjące w związkach nieformalnych. Można odnieść wrażenie, że wysuwane przez Kościół zastrzeżenia moralne dotyczące stosowania tej techniki, odnoszące się przede wszystkim do tworzenia nadliczbowych zarodków i instrumentalizacji ludzkiego życia, wydają się większości osób mało zrozumiałe i nieistotne, szczególnie jeśli stoją one na przeszkodzie realizacji takiej wartości, jaką jest posiadanie dziecka. W efekcie większość społeczeństwa nie zgadza się z nauczaniem Kościoła katolickiego w kwestii zapłodnienia in vitro, nie uznaje też za grzech przeprowadzania takich zabiegów, korzystania z nich czy też popierania prawa, które je dopuszcza.

Opracowała
Beata ROGUSKA